

Antoni J. Nowak OFM, *Homo religiosus. Studium porównawczo-krytyczne*, Lublin 2003, ss. 219.

Monografia *Homo religiosus* autorstwa lubelskiego teologa duchowości i psychologa o. Antoniego J. Nowaka OFM poświęcona jest w całości problemowi ludzkiej religijności. Autor podchodzi do analizowanej tematyki wieloaspektowo, koncentrując swoje analizy na tytułowym terminie – *homo religiosus*. Celem studium porównawczo-krytycznego jest nie tylko ukazanie treści, jaką zawiera to określenie, ale również przedstawienie szerokiego kontekstu, w jakim ono powstało i w jakim jest stosowane. Można się zgodzić z tezą Autora, że sam termin jest na swój sposób „newralgiczny” (s. 11). Bywały bowiem systemy, zwalczające czy negujące nie tylko sam termin, ale kryjącą się pod nim treść. Sam fakt religijności, jaką obdarzony jest człowiek, był wielokrotnie podważany. W innych ujęciach autorzy zamiennie stosują termin *homo religiosus* oraz *homo novus*, jakby nie dostrzegali istotnych różnic pojęciowych między nimi. Termin zatem i jego stosowalność mają swoje określone zakresy. Zatem precyzyjne przedstawienie *homo religiosus* pozwala uniknąć istotnych nieporozumień, a przy okazji daje możliwość ukazania piękna osoby ludzkiej w wymiarze jej naturalnego uposażenia. Chcąc przybliżyć tematykę ludzkiej religijności, Autor podejmuje w poszczególnych rozdziałach – wprost i nie wprost – wiele zagadnień, które powracają od wieków. Należą do nich pytania typu: Czy człowiek jest rzeczywiście religijny? Jakie są determinanty postawy religijnej? Czy człowiek może egzystować jako byt „areligijny”? Czym jest ateizm? Jak rozumieć ludzkie dążenie do absolutyzowania? Warto zaznaczyć, że nad wieloma z tych zagadnień Autor podejmował już naukowy namysł, co znalazło swoje odzwierciedlenie w licznych publikacjach z tego zakresu.

Wyznaczony przez Autora cel pracy realizuje się w ramach studium krytyczno-porównawczego. Konsekwentnie zatem pojawia się tu wiele przedstawień, analiz, które szczególnie w końcowej części pracy umożliwiają dokonanie zestawień i pozwalają na przeprowadzenie istotnych, krytycznych porównań. Praca ma klarowną strukturę i układ. Składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych słowem wstępnym i wprowadzeniem. Chcąc uchwycić treść rozprawy, warto przyjrzeć się bliżej jej poszczególnym częściom.

Studium otwiera rozdział (s. 17-34) poświęcony tajemnicy człowieka, stanowiący właściwe wprowadzenie. Założenie antropologiczne są tu przedstawione w szerszej perspektywie. Oprócz znanych aksjomatów znajdujemy tu interesujące rozszerzenie tematyki w aspekcie teorii ewolucji. Natomiast prezentacja dotycząca religijności człowieka jest wzbogacona odniesieniem do dorobku etnologii oraz szeroko pojętej kultury.

Obszerna treść rozdziału drugiego (s. 35-76) dotyczy poglądów myślicieli XVIII i XIX w. na temat religijności człowieka. Poczynając od I. Kanta, poprzez G. H. Hegla, A. Comta, a skończywszy na Zygmuncie Freudzie, mamy okazję bliżej i pełniej poznać, jak każdy z nich interpretował fakt religijny w człowieku. Dzięki umiejętnemu sięgnięciu po dane biograficzne prezentowanych myślicieli oraz ich dorobek naukowy Autor rozprawy ukazuje wiele zagadnień pełniej, niekiedy wręcz w nowatorskim stylu. Na uwagę zasługuje prezentacja poglądów Friedricha Wilhelma Nietzschego, znanego ze swojego słynnego manifestu „śmierci Boga”. Znajdujemy tu bowiem nie tylko analizę poglądów, ale również ciekawy autoportret psychologiczny niemieckiego myśliciela.

Konsekwentnie naukowa refleksja na temat religii prowadzi od gabinetowych spekulacji filozofów aż po laboratoryjny eksperyment. Stąd w rozdziale trzecim (s. 77-98) dociekania ogniskują się wokół problematyki badań empirycznych nad religijnością. Czy rzeczywiście możliwa jest eksploracja i naukowe wniknięcie w świat ludzkiej religijności? Co w istocie mierzą testy i kwestionariusze opracowywane przez psychologów religii? Jakim błędem są obarczone tego typu narzędzia? Na część tych pytań znajdujemy odpowiedź właśnie w tej części pracy. Ponadto interesująca jest polemika z poglądami Starbucka, Jamesa czy Glocka. Dzięki niej łatwiej prześledzić style i podejścia metodologiczne, jakimi dotąd próbowano się posługiwać, chcąc zbadać dyspozycję religijną człowieka. Jednocześnie na kanwie przeprowadzonych analiz powracają pytania np. o operacjonalizację określonych zmiennych psychologicznych czy trafność i rzetelność stosowanych narzędzi badawczych.

W przedostatnim, czwartym rozdziale (s. 99-142) eksplikacja problematyki *homo religiosus* prowadzona jest głosem psychologów o orientacji psychoanalitycznej. Sam Autor – profesor psychologii, teolog duchowości i psychoanalityk – zaznacza, że psychologowie głębi zawsze podejmowali temat religijności i próbowali go opisywać. Co więcej, Autor uważa, że „współczesna psychologia religii – i chyba nie tylko ona – czerpie impulsy badawcze z psychologii głębi. Być może, właśnie psychologia głębi jest tą dziedziną wśród działów psychologii, która odkrywa człowiekowi właściwą dyspozycję religijną” (s. 99). Konsekwentnie zatem i niejako w porządku chronologicznym prezentowane są tu poglądy: A. Adlera, C. G. Junga, J. Nuttina, V. E. Frankla. Najszerzej – w ramach tego rozdziału – zaprezentowana jest myśl I. A. Caruso (s. 122-139). Należy to rozszerzenie uznać za walor przynajmniej z dwóch przyczyn. Po pierwsze, jest to okazja do zapoznania się z poglądami wiedeńskiego badacza, cenionego w kręgach psychologów głębi, a ciągle stosunkowo mało znanego na gruncie polskim. Ponadto I. Caruso wypracował w ramach kierunku psychoanalitycznego pewne całościowe, oryginalne podejście, określane mianem: psychologii personalistycznej, która jest: „a) chrześcijańska, b) teoretyczno-praktyczna, c) konkretna i historyczna, d) realistyczno-symboliczna, e) personalistyczna” (s. 124). Swoiste résumé zawarte w kończących rozdział wnioskach (s. 140-142) pozwala jeszcze raz uchwycić tematykę *homo religiosus*, podejmowaną na gruncie psychologii głębi.

Wieloaspektowe ujęcie problemu człowieka w aspekcie jego dyspozycji religijnej stanowi właściwe przygotowanie do porównań, jakie znajdujemy w rozdziale piątym monografii, zatytułowanym *Religia a taska wiary* (s. 143-187). Właściwie możemy zapoznać się w tym miejscu z ujęciami nośnych i kluczowych dla każdej osoby

terminów: Źródło, Treść, Historia, Eucharystia, Człowiek, Osoba, Świadomość moralna, Rozgrzeszenie, Język, Chrystoformizacja. Autor w konfrontacyjny sposób ukazuje, jakie sensy wydobywa i jak aplikuje do życia określone treści wyróżnionych pojęć *homo religiosus* (*osoba religijna*) w odróżnieniu od *homo novus* (*osoby żyjącej łaską wiary*). Jest to celowe zamierzenie, dzięki któremu Autor pragnie wykazać, czym jest religia jako fenotyp i w jak istotny sposób różni się ona od postawy wyrażającej się w przyjmowaniu daru-łaski wiary. Należy także przyjąć, że dzięki tak kontrastowym zestawieniom czytelnik sam jest w stanie ocenić zawartość treściową i konotacyjną analizowanego terminu – *homo religiosus*. Ta część pracy zwieńczona jest pewnymi uwagami natury terminologicznej, z którymi również warto się zapoznać.

Pracę zamyka zakończenie oraz spis bibliograficzny. Na pewno cennym dodatkiem do niej jest indeks rzeczowy i osobowy, który pozwala na szybkie wyszukanie interesujących haseł i tematów. Lekturę poruszanych zagadnień ułatwiają liczne rysunki i schematy. Mogą one być szczególnie pomocne dla osób nie posługujących się profesjonalnie terminami i pojęciami języka psychologicznego czy teologicznego.

Należy zwrócić uwagę i na pewne niedopatrzenia. Otóż stosunkowa duża liczba błędów stanowi spore utrudnienie w lekturze i wymaga korekty. Szkoda, że Autor nie sięgnął w prezentacjach – szczególnie w rozdziale trzecim i czwartym – do nowszych koncepcji psychologicznych czy religii powstałych na gruncie gwałtownie rozwijającej się filozofii. Interesujące byłoby zbadanie, jak do zagadnień religijności i badań w tym zakresie podchodzi psychologia nurtu transpersonalnego czy też np. psychologia narracyjna. Również nowe eksperymenty badawcze nad religijnością przynoszą wiele danych. Ciekawie zatem przedstawiałaby się dyskusja z nowymi osiągnięciami, wynikami badań i ich krytyczna ocena. Waler pracy byłby zapewne większy, gdyby włączono w nie osobne i szersze analizy dotyczące religijności z zakresu badań innych nauk. Mimo zasygnalizowanych mankamentów przedstawienie problemu *homo religiosus* jest interesujące.

Autor zrealizował cel, jaki sobie postawił, przygotowując tę monografię. Zaprezentował tematykę religijności wieloaspektowo i przybliżył treść terminu *homo religiosus*. Jego praca jest dobrym i rzetelnym źródłem wiedzy na temat zagadnień tej typowo ludzkiej dyspozycji, jaką jest religijność.

Komu warto polecić to studium? Autor dedykuje je księżom, aby dbali o klarowność przekazu, i przestrzega przed zamiennym stosowaniem terminu „religia” jako określenia rzeczywistości związanych z łaską wiary. Prace poleca katechetom, aby posługiwali chrystoformizując, a nie wychowywali religijnie. Wreszcie adresowana jest do pedagogów i rodziców, aby pomagali otwierać się innym na łaskę wiary. Warto jednak rozszerzyć krąg adresatów. Uważam, że po tę publikację powinni sięgnąć wszyscy, których interesuje zagadnienie religijności i którzy chcą lepiej zrozumieć, co kryje się pod terminem *homo religiosus*. Tych jednak czytelników, w których powstał swoisty niedosyt po przeczytaniu monografii albo którzy pragną poszerzyć swoje spojrzenie, odsyłam do dwóch wcześniejszych prac Autora: *Homo novus* (2002) i *Homo consecratus* (2002).